

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 2 mar. 50 f.

Prenumerata z odroczaniem do domu i przesyłką pocztową wynosi 60 marek miesięcznie. (Prenumerata przyjmuje się tylko miesięczną).

Cena ogłoszeń:

1 wiersz polski lub jego miejsce: przed tekstem. Mk. 6, za tekstem Mk. 3,75 w tekście Mk. 9.
Ogłoszenia drobne: 60 fen. od wyrazu.
O poszukiwaniu pracy 25 fen. od wyrazu.
Ogłoszenia dane po g. 6 o 20g drożej, najmniejsze ogł. 5 m.

Redakcja Rynek Kościuszki 1, tel. 38.
Administracja Warszawska 61.

Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia, ofiary Rynek Kościuszki, Nr. 1)

Administracja otwarta w godz. 10—2 5—7.

"APOLLO"

Z rozporządzenia Ministerstwa Skarbu cło za obrazy kinematograficzne pobierane jest w złocie, które obciąża jeeden obraz kwotą 60.000 mk. Rynek polski nie wytwarza większych ilości obrazów własnych wszystkie niemal demonstrowane u nas filmy sprowadzone są z zagranicy i opłacane w dolarach, funtach, frankach, lirach i conajmniej już niemieckich markach, tak że cena jednego wybitnego obrazu wynosi 1.000.000 (milion) mk. p.

Z powodu powyższego, wynajęcia nowych obrazów dla Białostocka podrożał o 500 i więcej %.
Prócz tego wzrosła cen drożyna z dnia na dzień utrzymująca kina (muzyka, bileterzy, mechanicy, elektryczność, reklama i t. d.) zmasza nas do podniesienia cen biletów wejściowych. od dnia dzisiejszego.

MOTTO: [Nieraz bywają takie przepowiednie
Gdzie rzeczywistość martwieje i blednie...

... Lub życie da się streścić w jednym zdaniu...
„Obłąd w miłości—miłość w obłąkanu”.

— Sensacyjne fascynujące arcydzieło filmowe

"PRZEPowiednia"

[Dramat w 6-ciu częściach włoskiej, wytwórni „ARCA-FILM” w Rzymie

ze znakomitym włoskim

GUNNAR TOINAESEN, Tullio Garimati i Księżniczka... i plad główny.

Dramat ten o niebywale zajmującej treści rozgrywa się na tle precyzyjnych widoków włoskich.

Ceny miejsc

3 miejsca	2 i 1 miejsce	Kupon do boż. loty	Kupon do loty środ.	Dla żołnierzy i oficerów			
15	20	25	30	3 miejsca	2 i 1 m.	Kupon do boż. loty	Kupon do loty środ.
				8	10	15	20

KANTOR A. HORODISZCZ

Rynek Kościuszki Nr 4, Tel. 38 271, dom wł.

kupuje i sprzedaje rozmaite ruble, niemieckie marki, dolary, funty angielskie, franki i inne waluty, czeka na wszystkie kraje i papiery procentowe, wykonuje wszelkie operacje pieniężne po najniższym kursie. 1307

Dr. med. M. JANKOWSKI

choroby: uszu, nosa, gardła i płuc

MICKIEWICZA 1, (dom Brzeczka)

przyjmuje od 3 do 4 i od 6—8. 1144

Sprawa apro wizacji

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 2-6.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji apro wizacyjnej w Sejmie większością 13 głosów przeciw 12 odrzucono projekt prawa ministrów apro wizacji p. Słowińskiego o przymusowym skwaszcie ziemiopłodów. W ten sposób komisja oświadczyła: że się za handlem wolnym.

Przeciw projektowi rządowego głosowali także posłowie endecy.

Krają pogłoski, że głosowanie to może przyczynić się do obalenia gabinetu p. Skalskiego, gdyż prezydent ministrów solidaryzował się z projektem p. Skalskiego.

Bolszewizm w Warszawie.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA, 2-6.

Piekarze strajkują w dalszym ciągu. Mówią, że gdyby nawet uwzględniono ich żądania, wystąpiła z nowymi żądaniem podwyżki płac o 100 procent.

Instytucja pomocy społecznej chce zastąpić strajkujących piekarzy, ale podobno magistrat jest temu przeciwny.

Zachowanie się piekarzy miejskich jest wymownym dowodem agitacji bolszewickiej, której oni allegują.

Krasin.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

LONDYN, 2-6.

Rokowania z delegatem bolszewików Krasinem nie dochodzą do skutku. Pozwalają mu tylko na odrzucenie blara w sprawie wymiany towarów.

PARYŻ 2-6.

Dzienniki francuskie wyrażają niezadowolnienie z tego, że Anglia bez porozumienia z Francją rozpoczęła rokowania z Krasinem.

„Temps” w artykule wstępnym dowodzi, że Polska pokrzy w interesie cywilizacji Europy przeciw bandom bolszewickim, że pręto byłoby zbrodnia przeciw cywilizacji nieudzielenie jej pomocy.

Konferencja w Spa.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

RZYM 2-6.

Rząd włoski oświadczył się za tem, aby konferencja w Spa rozpoczęła się w dniu 21 bm.

O Załoga.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 2-6.

Na poczęt tutejszą zgłosił się jakiś Stanisław Załoga w celu odebrania pieniędzy z Ameryki.

Urządnik pocztowy przypomniał sobie, że lokajem paolina Macocha z Częstochowy był właśnie Stanisław Załoga i zarządził aresztowanie obcego.

Zajęto fotografię aresztowanego, ale paszeczono go na wolność, ponieważ paolina na Jasnej Górze oświadczyła, że nie jest to głosny spółnik Macocha.

Różne.

PARYŻ, 2-6. (PAT.)

Z Waszyngtonu donoszą, że Senat 72 głosami przeciw 23 odrzucił protektorat nad Armenją.

LONDYN 2-6 (PAT.)

W izbie gnia przedstawiciel rządu oświadczył, że w Polsce nie ma

wojsk angielskich. Jest tylko jeden batalion na terenie plebiscytowym w Olszynie a drugi w Gdańsku a oba będą wycofane po plebiscytc w dniu 15 lipca.

PARYŻ, 2-6. (PAT.)

Dzienniki donoszą, że Francja przystąpiła do układu z Krasinem. Bolszewicy w zamian za zboże, naftę i ich żądają maszyn i narzędzi rolniczych i towarów włóknistych.

LYON, 2-6 (PAT.)

Strajk górników naraził ich na stratę 40 milionów zarobku a produkcję węgla na ubytek 800000 ton, którą Francja musi sprowadzić z zagranicy.

WOJNA.

Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 2-VI.

Na froncie między jeziorem Baginskoje a jeziorem Pielik walki trwają.

Miedzy Dolhinowem a Krzywiciami wojska nasze odparły w ostatnich dniach 11 ataków nieprzyjacielskich i w kontrataku zajęły szereg miejscowości.

W rejonie Bobrujska smiały wypad nasz na Mikulinie zniósł całkowicie 85 pułk piechoty sowieckiej, przyczem wzięliśmy jeńców, konie i materiały wojenne.

Na froncie nad Dniestrem i Białą cerkwią oddziały nieprzyjaciela, które przy pomocy samochodów pancernych zmusiły nas przejść do opuszczenia Spiczyniec i Andruchowa rozbite wycofują się w popłochu na północny wschód.

W ręce naszych oddziałów wpadły dwa samochody pancerne, znaczna ilość jeńców i duża zdobycz wojenna.

W walkach tych, które miały charakter nadzwyczaj zacięty nieprzyjacieli poniosł wielkie straty w zabitych i rannych.

Na przedmościu Kijowa i na zachodnim brzegu Dniepru wojska nasze rozbiły znaczne siły bolszewickie w rejonie Kryszczewa i Kacholik zajęły obie te miejscowości.

Zdobycie eie obliczona szes-cze.

Lotnicy, którzy brali udział w tej akcji zatopili jeden statek pancerny w Zbystowie.

Na przedmościu m. Kijowa spokój.

I Zastępca Szefa Sztabu Generalnego
Kullinski, gen. p. por.

Z za kulis sejmowych.

WARSZAWA 2-5.

Ille razy po krótszej lub dłuższej przerwie zbiera się sejm, tyle razy mówi się o przeprowadzeniu nowych konstytucyjnych partycypacji, o zmianach gabinetu lub zmianach ministrów. Rzecz na pierwszy rzut oka przedstawia się groźna, po krótkim czasie wypadała się zachmurzone albo sejmowe rząd powołano wysiłki, aby zadzwonić wszystkim i tem samem utrzymać się o stera.

W czasie wakacji Zielonych Świątek odbył się zjazd P. P. S., na którym zapadła uchwała, aby do obecnego zarządu nie wstępować, gdyż nie daje on gwarancji spełnienia zadań socjalistycznych. Równocześnie jednak uchwalono program polityczny, który mniejszość zgadza się z rządowym, o ile wyłącza się sprawę jedno - lub dwuizbowości Sejmu z projektu konstytucyjnego. Wobec przebiegu obrót był dość spokojny i rzeczowy, a ton prawie że narodo-owy. O internacjonalizmie mówili się z zaskoczeniem i doświadczeniem.

Wiele myśli obalenia obecnego gabinetu Skalskiego zapewne nie wyszło od P. P. S., chociaż dziś może wydać się jej sympatyczna. Niekomunisty powołali ją na kłopotliwy sejmowy, aljos P. Z. L. aljos Wilos i Plastowcy. Na jej temat zebrała zarząd naszej oligarchii chłopskiej uchwalono - według tego, co przeciekało za kulis, - zamiar stworzenia większości lewicowo-centrowej i stormowania na tej podstawie rządu. Socjalistom obiecano podobno już dwie teki: Daszyńskiego spraw zagranicznych, Morzeckiemu pracy. Ilic i jakie ministerstwo zamierza obsadzić p. Wilos, zachowano w dyskrety.

Jedną jest tylko w tej kompozycji zagadkowem P. P. S. jest za projektem obecnego rządu eo do zupełnego skwestra rządów do roku 1920-21, Plastowcy kolegowo-rycznie oświadczyli, że za wolnym handlem. Każdy sobie, rzepkę skrobie... ale również trudno ożnić ogień z wodą, jak pogodzić skwestr P. Daszyńskiego z wolnym handlem p. Wilosa.

Kpi też sobie trochę z tego enadlacja, która oczywiście gniewa się, że przy tworzeniu nowego rządu ma być zupełnie usunięta, eo i z konieczności musi przejść do opozycji.

W każdym razie obie strony zbliżyć będą gorliwie o pozyskanie

Marszałek Sejmu o pożyczce.

Nie jałmużny ani poświęcenia Ojczyzna dziś żąda od ciebie, ale tylko trochę wiary w siły narodu i trochę zrozumienia własnego interesu.

Mówią, że marka nasza nie wiele dziś warta. Nieprawda! Ona tylko wtedy nie wiele warta, gdy ją dziś wydasz; ale każda marka zaoszczędzona a powierzona krajowi podnosi naszą walutę, podnosi własną wartość.

W. Trąpczyński,
Marszałek Sejmu.

sobie mniejszych kłobów, oczywiście kosztem tak ministerjalnych, rzy-czem kwalifikację zapewne mniejszą odgrywać będą rolę.

Sprawa tej większości centrowo-lewicowej nie zdaje się jednak jeszcze przesądzona. Wskazuje na to chociażby głosowanie w komisji konstytucyjnej, w której system jednolizbowy sejmu znalazł tylko 11 głosów na 25 członków. Większość 14 głosów oświadczyła się za dwoma izbami: sejmem i senatem. Świadczy to, że rozróżnienie nie zupełnie jeszcze opaseli podwoje tej izby, w której dobro rzeczywistopolitej ma być najwyżej prawem.

Z drugiej strony jest faktem, że rząd obecny niema stałej, świadomej swego programu, większości za sobą. Walka partyjna, walka o wpływy i popularność góruje w naszym sejmie i dyktuje nieraz tak konieczne kombinacje, jak sojusz wołnohandlowców z skwestratami. Życie nasze polityczne i społeczne chodzi wóbec tego po omacku i rzetelną pracę państwów, fachowców i narodowców bez dodatków, w tym odcieniu latry i kalkulej traci wótek i podstawę.

Jeden z tego rodzaju ludzi powiadał do mnie podpisanego na ten temat:

— Naród nasz wyraża się dotąd tylko w armii. Ona nas reprezentuje i broni przed światem. Społeczeństwo państwowe dopiero się wyraża. Do narodowej świadomości nie dorosła dotąd ani masa robotnicza ani chłopska. Inteligencja jest niezdecydowana, nieorganizowana, przyciem politycznie niezgodna i niewyrobiona. Urzędnicy dzielą się na większość spekulantów i nieodkazyjących, i mniejszość pracujących bez wyłączenia. W tych warunkach żaden rząd nie znajdzie oparcia w jakiegokolwiek większości. Zabija go ambicje i wpływy abozne. Do tego dochodzi spór dzielni owy, w którym zarówno Poznań jak i Warszawa dają, zbyt dużo pokazują apora i swawoli, skutków niewoli.

A z zewnątrz gromadzą się chmury, zwłastany boryz groźny.

Takie jest dziś położenie. Ale, powtarzam, nieraz hacznicy jeszcze grzmoty fanfary rozkaza wszelkiego rodzaju, aby zamienić się niebawem w uprzejme śliczów granie.

Wiele i teraz może skończy się na grzmotach bez nowaliny.

Plant.

List otwarty

do swoich wyborców.

Szanowni Wyborcy! 13 czerwca roku ubiegłego złożyliście w moje ręce mandat poselski do Sejmu Ustawodawczego, który przyjmie z wielką wdzięcznością, gdyż myślałem, że wojna przeko skończy się i będę mógł poświęcić się pracy społecznej.

Tymczasem wojna szaleje nadal. Jesteśmy otoczeni wrogami prawie ze wszystkich stron.

Po 9 miesiącach pracy w Sejmie przekonałem się, że teraz, dopóki wojna trwa, ja, jako stary żołnierz, więcej będę pożytecznym w szeregu Armii Polskiej, niż na ławie poselskiej, przeto mandat złożyłem i objąłem dowództwo Szkoły Podoficerów Artylerji w Toruniu. Ale pomimo to, że wyjechałem do dzielnicy, która dotąd była pod panowaniem ciężkiego jarzma praskiego, nigdy nie zapomnę o tym żołnisku kraju naszego, gdzie się urodziłem i gdzie dzieciństwo spędziłem. Jakkolwiek teraz czasowo zamieszkałem nad morzem Bałtykiem, to jednak ciągle gonie myślą tam, gdzie Niemiec, Bag i Narow płynię. Jeżeli komakowicz z Was, brało moi, będę potrzebny lub pożyteczny w czym, to zawsze jestem gotów do Waszych usług.

Pracownik Adolf Matyjaszko,
20 maja 1920 r.
Toruń.

Bolszewickie kłamstwa.

Trocki-Bronsztejn, który zmarł wiele tysięcy ludzi w swojej ofensywie i nie nie wskórał, gdyż wojsko nasze wypędziło bolszewików z Ukrainy, bez której pol głodem przynależą będą - nie mogą polaków pobie z orszak w rękę, rozpaczają po całym świecie iaszczym więcej.

Mamy przed sobą numer „Kołnische Zia”, z dnia 25 kwietnia, w którym pomieszczono artykuł o walkach na Rasi Białej, opierający się na doniesieniach korespondenta z Kopenhagi.

Jaz to samo, że iaszczym wiele o walkach na Białej Rasi pochodzi z Kopenhagi, domyśleć się to łatwo, kto je podawał iaszczymż dziennikarom niemieckim.

Nikt inny, jak tylko wysłannik Lenina i Bronsztejna - Trockiego, znany dobrze białostoczanom Walloch, który dla zaimdienia oczu głupim roszaniem przybrał nazwisko Litwinowa.

Kłamstwo p. Wallocha posuwa się tak daleko, że opiera je kłamstwa na wrzaskach komunikatów sztaba generalnego wojsk polskich.

Korespondent, który wierz Wallochowi pisze, że komunikat polski przynajmniej do kilku na Berezyną o nawet do udraenia Borysowa.

A tymczasem my wiemy dobrze z Komunikatów, że walki toczyły się tylko między Borysowem a Bobrauskim.

Tedże sam korespondent dowodzi, że gdy kiedyś armia polska wycofała się będzie z Ukrainy spojka się z powstaniem chłopów akrońskich, którzy nienawidzą polskich właścicieli dóbr.

My wiemy co ianego. My wiemy, że chłop ukraiński wita polaków z otwartymi ramionami za to, że za wszystko im płaci i sół dają, gdyż bolszewicy rabowali i mordowali pod wodzą oficerów praskich.

Wiemy z doświadczenia, że gdy zły człowiek prawdę zwyciężyć nie może, asekła się do kłamstwa.

Niechcie sobie p. Walloch rozszerza kłamstwa, nie wydajcie prawdziwe nieszczęśliwce ministrowi, by czować nad tą sprawą i przy pomocy ambasadorów i konsułów kłamstwo bolszewickie zagranicą przostować, gdyż one szkodzą naszej powadze i finansom.

B. P.

Informacje.

„Monitor” w n-rze 121 ogłosił rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, ustanawiające cennik skór gotowych i surowcowych.

Przed Polskę.

Socjaliści zachodnio-europejscy występują coraz zacieplej przeciw Polsce. Naturalnie, z powodu naszych zwycięstw nad bolszewikami.

W „Humanité” z dnia 20. maja czytamy: „Niche sobie P. P. S. popiera Pilsudskiego, my pojdzimy inną drogą, współ z naszymi towarzyszami z Zachodu, a mianowicie z Labour Party. Zresztą nie sami tylko socjaliści zachodni protestują przeciw polityce Pilsudskiego. Prasa radykalna angielska i liczne organy barzazynne włoskie protestują jeszcze energiczniej od nas. Konserwatysta, lord Robert Cecil w liście do lorda Curzona żądał wszak interwencji ligi Narodów przeciw Pilsudskiemu”.

Znacząco to, w języku zwyczajnym, że iekroć socjalizm polski ośmielił się popierać interesy Państwa Polskiego, będzie miał przeciwko sobie całą czarną międzynarodówkę, ta zaś raczej polczy się z „prasa barzazynna” i z konserwatystami, niżli by miała zgodzić się na imanie sił i kłótnięj Polski.

Wojsko białoruskie.

Białoruskiej komisji wojskowej w Mińsku zezwolono na zorganizowanie zaciągu ochotników do wojska białoruskiego. Zaciąg rozpoczął się i odbywa się w hotelu „Gama”, w Mińsku.

Z miasta.

Kalendarzyk.

Dziś: Boże Ciało.
Jutro: Franciszka.
W Sobotę: Bonifacego.

Wizyta Pastorza.

W sobotę, dnia 5 bm. o godz. 6 zrana przybędzie do nas Biskup naszej diecezji J. Ex. ks. Matulewicz. O godz. 9 zrana celebrować będzie Mszę św. w kościele parafjalnym, poczem po spożyciu śniadania u ka. Biskupa odjedzie do Strabli, gdzie rozpocznie wizytę kanoniczną w dekanacie białskim.

Związek ziemian.

D. 12 bm. o godz. 2 pp. odbędzie się zgromadzenie Związku ziemian. Będzie na niem omawiano sprawę umowy z robotnikami.

Koncerty.

Dyrekcja koncertowa w Mińsku Lit., znana już publiczności Białostockiej z organizacji poprzednich koncertów H. Skwareckiej, mistrza Stanisława Barcewicza, prof. J. Zarawie-wa, w dalszym ciągu ujawnia godną poparcia inicjatywę, i, podług ogłoszonych anonsoów, zapowiada obwołanie dwóch koncertów na czerwiec i lipiec br. - pierwszy profesora Józefa Smidowicza - drugi Józefa Dygasa ze współudziałem p. Stanisławy Zawadzkiej, wybitnej ar-

Ogród „MODERN“ Kino-Teatr

DZIŚ WIADZYNIEKRA

WIERA CHOŁODNAYA

I jej niezrównani partnerze O. MAKSYMOW I O. RUNCZ w pięknym i nastrojowym dramacie w 6-ciu aktach p. t.

Na ołtarzu piękna

tyski teatru Wielkiego w Warszawie oraz dyrygenta orkiestry opery warszawskiej p. M. Radnickiego w charakterze akompaniatora.

Ministerstwo sztuki i kultury, okazując wszelką pomoc i ałgi tego rodzaju przedsięwzięciom, służyć może na poparcie społeczeństwa, które, mniemamy, zechce skorzystać ze sposobności usłyszenia w naszym grodzie tak znakomitych i wybitnych sił artystycznych.

Na B. T. D.

W niedzielę dnia 6 bm. odbędzie się w ogrodzie księcia Józefa wielka zabawa na rzecz Białostockiego Towarzystwa dobroczynności.

Instytucja ta służy obywateli, więc też zabawa, która ma dostarczyć funduszy, poprzę ją więc najszersze warstwy społeczne.

Na „Odrodzenie“.

Rada kościelna zbora ewangelickiego która utrzymuje, kilka zakładów dobroczynnych, ogłosiła w niedzielę dnia 13 bm. w ogrodzie księcia Józefa wielką zabawę. Dochód z tej zabawy przeznaczono na „Odrodzenie“ Fundusza naszego.

Dowoz.

(m) Wczoraj przybyło do miasta 2 wagony wyrobów wódeczanych dla różnych firm.

W sprawie egzaminów.

Otrzymałmy list następujący: Wiadomość, że egzamina wstępne nie odbędą się w czerwcu r. b. jak zwykle dawniej bywało, bardzo zmartwiła liczny zastęp uczniów.

Trzeba albo coś zrobić, żeby nie zapomnieć tego, co się już zaczęło, albo skwitować z egzaminu w jesień.

Dobrze zresztą, kto może sobie pozwolić na to, by płacić nauczycielowi przez lato całe, ale przy obecnej drożyznie większość musi zrezygnować. Czyżby nie lepiej było, gdyby zarząd szkoły rozdzielił teraz ten tak potrzebny egzamin? Przecież nie zależy na tem, żeby zarządzić ci co złego, zostali do szkoły przyjeżdżać, bo to czas wakacyjny, ale mieliby świadectwo do tego gimnazjum, którego otwarcie (chcemy święcie wierzyć) dojdzie do skutku z początkiem nowego roku szkolnego, t. j. w jesieni.

Boho.

Z Gimnazjum Żeńskiego.

Rok szkolny zakończy się 12-go czerwca nabożeństwem i rozdaniem cenzur, 13 czerwca odbędzie przedwzrostowa konferencja z rodzicami i jednocześnie rozdano będzie wystawę rysunków, robót oraz innych prac uczniów. W poniedziałek 15 czerwca o godz. 9 rano rozpoczyna się egzamina wstępne. Do 1-cj i VII kl. jest dostateczna ilość wakan-

sów, do VI i VIII kl. egzaminów wcale nie będzie; do II, III, IV i V kl. z powodu bardzo ograniczonej ilości miejsc—egzamin konkursowy.

Paszporty dla koni.

(m) Na mocy uchwały Rady Miejskiej wszyscy właściciele koni winni je zarejestrować i wykazać paszport. Stawiać się powinni na placu Rzeczki Miejskiej i okr. 10.6 II—11.6 III—12.6 IV—14.6. Gminy włączone do miasta 15, 16, 17 czerwca. Na koniach będzie wypisany nr paszportu.

Oddział dla emigrantów.

(m) Do Warszawy przybyło T-wa Ajla pomocy dla emigrantów, wyjeżdżających do Ameryki. Przedwczoraj przybył do Białostoku przedstawiciel wymienionego T-wa w celu założenia filii w Białymstoku.

Loteria brylantowa.

Z powodu sprzedania zbyt małej ilości biletów, loteria brylantowa na Patronat nie dojdzie do skutku. Zyczący odebrać pieniędżne za nabyte bilety zechcą się zgłosić do dnia 10-go czerwca na aleję Krassowskiego 13. od 12 i pół do 1 i pół w południe.

Obrazy Białostocku.

(m) Dyrekcja kino-teatru „Apollo“ otrzymała pozwolenie od miejscowych władz na zdjęcie kinematograficzne m. Białostocku.

Wczoraj dokonano zdjęć fabryki Nowika, Zwierzynca, Pałacu Branickich, Kościoła, alej: Siemkiewicza, Lipowej, Kapieckiej, Saraskiej, Hajrojk typowe, Rybnego Ryneku.

O godz. 6 wieczór dokonano zdjęć kinematograficznych Miejskiej Straży Ogniowej Ochotniczej i m. szyn.

Podrutek

(m) Policja kolejowa przy al. Kolejowej wczoraj znalazła podrutek pieśniskiej z kartką następującej treści. Nęcza zmasła mnie porzucić dziecko, umieramy z głodu. Dziecko dostarczono do przytulki.

Do odebrania.

(m) W Ekspozyturze Urzędu Śledczego jest do odebrania paszport na Imię Stefani Sobolewskiej.

Biblioteka miejska.

(G) Tydzień zaledwie minął od otwarcia i oddania do użytku ogółu Biblioteki publicznej miejskiej, a już, najnieulubieńszy nawet Tomasz, najgorzalszy obywatel, a nieśmiertelny, był wśród nas i ci i tamci, — mogli się przekonać, że się mylili, że racjonalność została kłam pasymizmem w jednym, słowem krokała drogich.

Stano do apela 90 czytelników książek, 13 zaś płatnych czytelników pism periodycznych! A wszakże to tylko początek! Nawet warunki, na jakich, żądni światła wiedzy i szlachetnej rozrywki, ludzie, mogą korzystać z tej kulturalno-oświatowej placówki nie są, jak się okazuje, dostatecznie szerszemu ogółowi znane. Podajemy je przeto poniżej.

Otóż trzy są kategorie czytelników książek: 1) opłacający 30 marek, zastawia 8 m. miesięcznie pozyskując prawo brania do domu jednego powieści oraz jednego dzieła z dziedziny nauk społecznych, historii, przyrody, filozofii, książek dla młodzieży (t.j., 2) opłacający 30 m. książkę i 3 m. miesięcznie—1 tomu powieści i 3) wpłacający 20 m. zastawia 5 m. miesięcznie za czytanie—ma prawo brania naraz bądź jednego dzieła naukowego lub dla młodzieży i dzieł, bądź też dwóch broszur popularno-naukowych. Książki zmienić można co drugi dzień, czytać zaś nie dłużej niż miesiąc.

Za czytanie dzienników, tygodników i miesięczników (o jest w czytelniku ogółem około 40 czasopism) pobierana jest opłata w wysokości 5 mk. miesięcznie.

Tak Czytelnia, jak i Biblioteka

otwarte są codziennie, z wyjątkiem niedzieli i świąt, — od 10 r. do 1 po poł. i od 5 do 8 wieczór.

Nauczytelowie, nauczycielki i młodzież ucząca się korzystają z przywileju czytania książek na miejscu—bezpłatnie. Za czytanie pism personal nauczycielski płaci 5 mk. miesięcznie, młodzież zaś ucząca się, — w zależności od uznania kierownika biblioteki — albo zupełnie nie (zaletnie od wieku) albo bezpłatnie.

Z okolicy.

Kradzież słoniny.

(s) W nocy z 17 na 18 maja z mieszkanka i spicherza mieszkanca gm. Zawicy Powiat Wilezowski skradziono kilka pudów słoniny i wędliny na ogólną sumę 16 tysięcy marek. Podejrzany młody człowiek, który ukrył się narazie przed sągółką po policji siedzi, a w dniu 29 ubiegłego miesiąca został przyłapano i osadzony w więzieniu w Białymstoku.

W Choroszczy.

Dziś w Choroszczy odbędzie się odczyt w sprawie plebiscytu.

Wygłosi go prof. Kolendo. Dochód ze sprzedaży biletów przeznaczono na fundusz plebiscytowy.

Z Warszawy.

Liczni kupcy, powracający z Warszawy, opisują o niesłychanym chaosie w kołach handlowych. Składy zawalone są towarami, a do sklepów nie zafurzy ani jeden klient w ciągu dnia. Szczególnego rozczarowania doznał kupcy kolonialni, a raczej ci, którzy poskają kakao, cykorja, sardynkami, makarami i czekoladą. Ceny spadły niemal o 50 proc. ale artykułów tych nie sprzedają chętnie. Pewien kupiec, mający w perspektywie interes lepszy, zmuszony był towary swoje zbyć po cenie karasowej, z ogólną stratą około 120 tys. marek. Towary, które w ubiegłym tygodniu przybyły do Warszawy, są obecnie zawalone w składach ekspedycyjnych, jako: „Lomża“, „Tramaj“, i inne, gdyż ich właściciele czekają na poprawienie się sytuacji. Tak samo prawie ma się rzecz a monofaktoryzistów, którzy na obecny sezon letni przygotowali ogromne zapasy sukna po cenie 2000—3000 marek za metr. Zdawałoby się, że spadkiem cen hortowych, zmniejszyły się też i ceny detaliczne poszczególnych artykułów. Niestety! Detaliści, korzystając z zaakceptowanych cen, przez Urząd Walki z Lichwą i Specjalną sprzedażą kilofonem, jak dotychczas podają starych cen (przeł.). Natomiast artykuły, których sprzedaż wolna jest zabroniona, w sklepach wcale się nie pokazują, a więc jeżeli gospodni zechcą kupić sukna, musi odwiedzić kapeka w jego własnym domu i płacić 80—100 marek pod warunkiem, że o taniej transakcji nikomu nie powie.

M. S.

Listy do Redakcji.

Szonowny P. Redaktorze!

W „Dzienniku Białostockim“ z dnia 30 Maja r. b. w odpowiedzi na zażycanie zarządu badawczego „Dla tego“ zrobiono zarząd przedsięwzięcia S. B. i A. R., jakoby w roku zeszłym oddawali żydom do wykonania roboty malarskie. Upamiętnię proszę Szonow. Pana o pominięcie sprostowania.

Przyjmając roboty w Gimnazjum męskim uprzywilejowałem, ks. p. Halcę i p. Inz. Rybowskię, że roboty blacharskie zmaszone będą oddać żydom, gdyż tylko od nich można było nabyć niezbędną do pokrycia dachu blachę; wszelkie zaś inne roboty wykonali robotnicy chrześcijańscy.

Zadanych przedsięwzięciom ani S. B., ani Innych, oprócz mnie w Gimnazjum męskim nie było i wystosowałem jako przedsięwzięcia prywatny, a nie od Zarządu Związku Badawczego, do którego w obecnej chwili nie należa.

